

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.
Redaktor przyjmuje od g. 1—3 po poł. Administracja
otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośz. i przesyłką 200000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 8000 mk.
w tekście 10000 mk., za tekstem 3000 mk.—W numerach świą-
tecznych oraz z prowincji o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

Wileński Prywatny Bank Handlowy

UL. ADAMA MICKIEWICZA Nr. 8.

niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 3-go listopada r. b. zostanie uruchomiony dział

KASETEK OPANCERZONYCH (safes).

Zapisy na kasetki przyjmuje wydział II od dnia 22 b. m. począwszy.

Pierwszeństwo w wynajęciu kasetek posiadają Klienci Banku.

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY

ZALOŻONY W 1878 ROKU.

niniejszem podaje do wiadomości, iż na mojej zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dn. 14 września r. b. L. B. K. 6954 III

OTWORZYŁ ODDZIAŁ W NOWEJ-WILEJCE

przy ul. 3 Maja Nr. 2, który załatwia wszelkie czynności Statutem Banku przewidziane.

Dr. ADAM GETTLICH

b. asystent Uniw. Jagiell.
i b. lekarz ordynuj. Szpitala dziecięcego
św. Ludwika w Krakowie, zamieszkały
ul. Ofiarnej 2 parter
ord.: choroby dziecięce
przyjm. 4—6.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY

D-ra Med. Bujalskiego
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Teatr Polski (Lutnia)

Dziś
„DZIADY“
A. Mickiewicza.
w reżyserji
i z udziałem
K. Tatarakiewicza.
Początek o 7½ w.

Teatr Wielki (na Pohulance)

Dziś
„LIZYSTRATA“
Linekiego
Jutro
ostatni raz
„Mad. Butterfly“
opera Pucciniego.
Początek o g. 8 w.

Kard. Kakowski przed wyjazdem do Rzymu.

Przed swym wyjazdem do Rzymu Kardynał Kakowski złożył wczoraj wizytę p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Ułatwienia w dowozie żywności.

Ministerstwo Kolei Żel. w porozumieniu minist. spr. wewnętrznych i Komisarzem do walki z drożyzną wydało zarządzenie w celu ułatwienia dowozu żywności. Polecono wydawać wagony pod ładunki i nie przytrzymywać transportów aprowizacyjnych. W Wielkopolsce uruchomiono specjalnie pociągi żywnościowe i węglowe. Specjalna komisja kontrolna złożona z przedstawicieli Minist. Kolei i Spraw Wewnętrznych będzie czuwała nad sprawnym wykonaniem zarządzeń.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Preliminarz budżetowy.

Preliminarz budżetowy na rok 1924 zostanie wniesiony na posiedzenie Sejmu w dn. 30 października.

Roman Dmowski o min. M. Seydzie.

Wczorajsza „Rzeczpospolita“ podaje: Wobec pojawienia się w kołach politycznych wiadomości, że min. spr. zagr. p. Marjan Seyda dąży w ostatnim czasie znowu do tego by stanowisko ministra spr. zagr. objął p. Roman Dmowski, zwróciliśmy się w tej sprawie do p. Dmowskiego z zapytaniem co jest w tem prawdy.

Przyjaciel mój—odpowiedział p. Dmowski—i współpracownik Komitetu Narodowego p. Seyda już przy formowaniu się gabinetu przyjeżdżał do mnie z prezem Zw. Lud. Nar. p. Kozickim i usiłował mnie skłonić do objęcia w tym gabinecie teki spraw zagr. Nie mogłem jednak zgodzić się na tę propozycję i wyraziłem przekonanie, że najodpowiedniejszym kandydatem na to stanowisko jest sam p. Seyda. Później już w czasie swego urzędowania p. Seyda ponownie zwracał się do mnie namawiając mnie do wstąpienia do rządu i zajęcia jego miejsca. Wczoraj p. Seyda ponowił propozycję. Niema więc jak pan widzi w tem nic nowego.

Pan Seyda konsekwentnie dąży do wciągnięcia mnie w prace rządu, gdy ja przeciwnie uważam go za najodpowiedniejszego kierownika naszej polityki zagranicznej.

Powołanie rocznika 1902 — odroczone.

„Kurjer Czerwony“ donosi, że wcielenie do wojska popisowych rocznika 1902, wyznaczone pierwotnie na 5 listopada b. r., zostało odroczone na czas bliżej nieokreślony. Właściwy termin powołania zostanie w swoim czasie opublikowany.

Aresztowania członków Volksbundu.

Z polecenia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy i prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach dokonano w ubiegłą sobotę rewizję w „Deutsch Oberschlesische Volksbund“. Równocześnie zrobiono rewizję u wybitnych członków Volksbundu. W centrali organizacji znaleziono obfity materiał obciążający.

Proklamacja republiki Nadreńskiej.

AKWIZGRAN (21.X. Pat.) Proklamowano tu republikę Nadreńską. Wszystkie gmachy publiczne między innymi i ratusz, na którym wywieszono flagę nadreńską zajęte zostały przez zwolenników republiki. Policja nie okazywała oporu. Rząd prowizoryczny wydał proklamację zabraniającą wszelkich manifestacji.

AKWIZGRAN, 22.X. (Pat.) Decyzja w sprawie ogłoszenia Republiki Nadreńskiej powzięta została w sobotę wieczór. Z Duisburga przybyło około 150 funkcjonariuszy milicji separatystów, ofiarując swą pomoc. Wczoraj o godzinie 4-tej nad ranem republikanie zajęli Akwizgran. Wezwano policję, ażeby wobec przewagi separatystów, dysponujących 4.000 milicji, podporządkowała się nowemu rządowi. Policja zastosowała się do wezwania. Spokój nie został nigdzie zakłócony. Narazie ruch republikański ogranicza się tylko do Akwizgranu. Separatyści zapowiedzieli, że w tej nocy rozszerzą swą akcję na dalsze terytorja.

AKWIZGRAN, 21.X. (Pat.) Proklamacja wydana przez rząd tymczasowy wzywa do niestawiania oporu nowej władzy i zachowania spokoju, oraz godności, obiecując należyte do-

starzenie żywności i pracy, grozi represjami na wypadek dopuszczenia grabieży i rabunku. Wojska nadreńskie skierowane zostaną ku północnej strefie belgijskiej prawdopodobnie do strefy angielskiej.

PARYŻ, 21.X. (Pat.) „Temps“ donosi z Brukseli, że Rada Ministrów obradowała nad faktem proklamowania republiki nadreńskiej. Postanowiono wezwać belgijskie władze okupacyjne do okazywania rozwagi i interwenjowania jedynie w wypadkach naruszenia pokoju.

PARYŻ, 21.X. (Pat.) „Temps“ donosi z Akwizgranu, że przybył tam wysoki komisarz belgijski i przedsięwziął kroki w celu utrzymania porządku. Zawiadomił inicjatorów ruchu republikańskiego, że czyni ich odpowiedzialnymi za ewentualne naruszenie porządku publicznego.

Rząd włoski a odszkodowania.

RZYM, 21.X. (Pat.) Rząd włoski w nocy wystosowanej do państw sprzymierzonych przyłącza się do oświadczenia belgijskiego z 6 b. m. zalecając wspólne porozumienie sprzymierzeńców oraz proponując przekazanie komisji odszkodowań uwag belgijskich, w sprawie metody użycia wypłaty odszkodowań. W me-

morjale dodatkowym rząd włoski omawia sprawę wierzytelności włoskich podkreślając konieczność solidarnego podziału długów byłych nieprzyjaciół, zaleca rewizję wskaźnika rozdziałowego sum odszkodowawczych, nie zmieniając podstawy zobowiązań niemieckich.

Rozbijacze jedności narodowej.

„Strzeż nas, Boże, od przyjaciół...” poucza stare przysłowie, łatwiej bowiem zawsze obronić się od jednego wroga, niżeli od człowieka, który do nas przychodzi jako przyjaciel, doradca, lekarz może, ze słowem żywym na ustach, by nam podstępnie wszczepić jad w żyły, który rozłoży nasz organizm.

Rolę takiego właśnie doradcy (nieproszonego) i lekarza, chciałaby odegrać w stosunku do Rządu obecnego pani „Konserwa”, wdowa po s. p. c. k. Hofracie, więc od czasu do czasu, przy pomocy starego przyjaciela swego „Czasu” i jego obiecującej wileńskiej latorośli „Słowa”, występuje z „życzliwymi” radami, zawsze niezmiernie grzecznie, układnie, słodziutko, tylko że Rząd nasz, czując się Bogu dzięki całkiem zdrow i rzeźki porad żadnych nie potrzebuje, do lekarza nie myśli się udawać, tem mniej... do znachora.

Biorąc asumpt z ostatniej walnej sejmowej dyskusji, naczelny publicysta „Słowa” poświęca obecnej sytuacji sejmowej artykuł wstępny w niedzielnym nrze tego pisma. Przypnieciony druzgocąca logika świetnych przemówień p. Witosa i Seydy, zdaje się być pełnym uznania i niechęć swą wylewa na głowy niedawno sprzymierzonych lewicy, która „nie ma swego programu”, a wystąpienia jej są „czcze, puste, demagogiczne”. Z udaną szczerością oświadcza „Słowo”:

„gdy chodzi o wybór pomiędzy rządem parlamentarnym, opartym o grupy ósemki i Piasta, a rządem parlamentarnym tegoż Piasta, w połączeniu z mniejszymi grupami lewicy, to bez żadnego namysłu, bezwzględnie, stanowczo wolimy rząd obecny”.

Co prawda, nie tak dawno „Słowo” było innego zdania, gdy popierało rząd p. Sikorskiego, oparty właśnie na Piśmie w połączeniu z mniejszymi grupami lewicy i „mniejszościami”. Lecz mniejsza o to, „il n'ya que les imbeciles qui ne changent pas d'opinions”. Ciekawszy jest ciąg dalszy artykułu. Obsypawszy nieco wątpliwymi komplementami stronnictwa, tworzące obecną większość sejmową, „Słowo” zwraca się do jednego z nich, mianowicie do Klubu

Chrześcijańsko-Narodowego, z wyrazami najwyższego uznania, a zarazem współczucia, że w zespoleniu z ósemką zadawalnia się tak „małą rolą, powiedzmy otwarcie, śmieszna nieco i poniżającą rolą kopciuszka”.

„Słowo” radzi klubowi chrześcijańsko narodowemu

„wyjść z dotychczasowego stanowiska popierania rządu obecnego i wejść do rządu, biorąc za jego pracę całkowitą odpowiedzialność”.

Okazuje się jednak iż Rada udzielona uprzejmie przez p. Cat'a Klubowi chrześcijańsko narodowemu, by wszedł do rządu obecnego—nie jest jedyną. Ma on w zapasie drugą jeszcze, w której urzeczywistnienie samo co prawda nie wierzy, mianowicie by Klub Chrześc.-nar.

„zdecydował się na obalenie obecnego rządu i utworzenie rządu pozaparlamentarnego...”

A więc wylazło austriackie sztydło z worka. Kubek w kubek to samo przed tygodniem mniejwięcej pisał przeciw „Czas” krakowski, z którego p. Cat czerpie swe natechnie. Nie. Panów tych korci, iż Polska rządzona jest przez większość polską, trzeba więc rozbić ją, obalić rząd, by na jego miejsce stworzyć pozaparlamentarny, według sławetnej recepty wiedeńskiej, która tak znakomicie dopomagała monarchii habsburskiej wynieść się ad patres.

Ze p. p. Konserwatyści, którzy czasu wyborów różnych czepiając się klamek, zawierając sojusze nawet z „szesnastką” nie potrafili przeprowadzić do Sejmu ani jednego posła, dziś chcieliby uczeplić się poły klubu chrześcijańsko narodowego—jest to zrozumiiałe.

Z drugiej strony jednak, znając coś niecoś ideologię tego klubu i kierujących nim mężów, możemy zapewnić, iż pójdzie on ręką w rękę z tymi tylko, którzy w pocie czoła i w samozaparciu się pragną budować lepsze jutro Ojczyzny, budować je na granitowych fundamentach jedności narodowej — od tych, którzy dla celów egoistycznych rozbijają tę jedność, odwrócił się z pogardą. J. O.

Zatarg Bawarii z Rzeszą.

BERLIN, 21.X. (Pat.) Wobec faktu, że von Lossow zawieszony został w czynnościach przez rząd berliński, przez rząd bawarski zaś został mianowany komendantem dywizji bawarskiej, Rząd Rzeszy wydał odezwę protestującą przeciw stanowisku Bawarii i wzywającą wszystkich Niemców do stania po stronie Rzeszy w interesie jedności niemieckiej.

MONACHJUM, 21.X. (Pat.) „Korespondent Hoffmann” donosi, że w godzinach wieczornych rozlepieno na mieście odezwy rządu bawarskiego, oraz komisarza generalnego Kahra. Odezwa rządu bawarskiego mówi, że minister obrony krajowej Gessler naruszył suwerenność Bawarii w zakresie policyjnym. Lossow był jak najjajalniejszym w stosunku do rządu bawarskiego, który nie mógł zaakceptować jego usunięcia. Odezwa Kahra głosi między innymi, że Bawaria poezuwa się do obowiązków przyjęcia roli twierdzy, broniącej niemieckości. Z tego powodu rząd bawarski porucił w porozumieniu z Kahrem von Lossowi kierownictwo Reichswehry bawarskiej.

BERLIN, 21 X. (Pat.) Ze strony urzędowej informują, że najnowsze zarządzenia rządu bawarskiego są jawnym naruszeniem konstytucji niemieckiej. Należy ubolewać, że odpowiedzialny rząd jednego z krajów stara się w obecnej ciężkiej dla Niemiec chwili poprzeć osobiste interesy, co utrudnia państwu skupienie sił przeciw niszczycielskim komunistom.

BERLIN, 21 X. (Pat.) Sytuacja wywołana wczorajszym postanowieniem rządu bawarskiego doznała dziś złagodzenia. Zaprzysiężenie dywizji bawarskiej nie nastąpiło i nie jest planowane. Istnieje zamiar podjęcia rokowań w sprawie usunięcia konfliktu między rządem Rzeszy i Bawarią. Sprawą tą ma zająć się rada państwa.

BERLIN, 22. X. (Pat.) W poniedziałek rano wkroczyły do Lipska znaczne oddziały pruskiej reichswery, złożonej z piechoty, artylerji i kawalerji.

Związek Ludowo - Narodowy.

KOMUNIKAT.

We środę 24 b. m. o godz. 7-ej w lokalu Redakcji „Dziennika Wileńskiego” odbędzie się posiedzenie Prezydium Zarządu Związku na m. Wilno, wraz z zaproszonymi mężami zaufania.

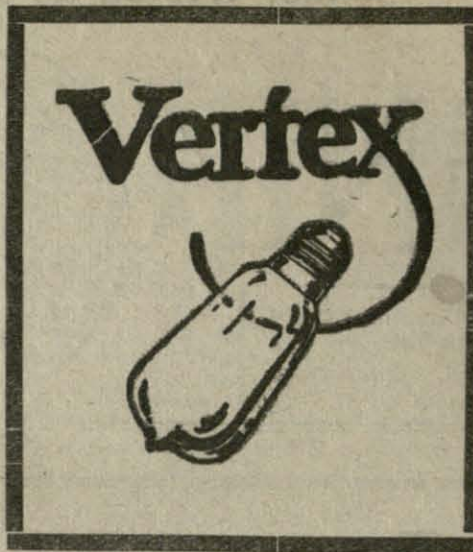
W niedzielę 28 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w lokalu T wa Rozwój zebranie koła dzielnicowego. Na porządku dziennym sprawozdanie poselskie, oraz sprawy organizacyjne.

KLUB NARODOWY.

Zarząd Klubu Narodowego zawiadamia, że Sekretariat Klubu czynny jest we czwartki od godz. 5-ej do 6 ej w lokalu Redakcji „Dziennika Wileńskiego”, Dominikańska 4, telefon 448.

CAŁE WILNO

fotografuje się tylko w zakładzie fotogr. „REKORD” Szopenowska 5, gdyż tam najpiękniejsza i najszybsza robota i o 50% tańiej niż wszędzie. Wytajcie adres.



Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 22 października 1923 r.

Łotewskie 4300.

Srebro 425000—430000.

Akceje Wileńskiego Banku Ziemskiego 1.800.000, Wileń. Pryw. Banku Handl. 32000.

WARSZAWA, 22.X. (A. W.) Dolar 1275000 — 1260000 — 1290000. Funt 5.750.000, Franki fran. 77.000, Perlin 0.000015.

GDĄŃSK, 19.X. (A. W.) Marka polska 3541125—2558875. Przekazy: Warszawa 3331625 — 3358375 — 3358375, New York 52864500000 — 53132500006, Londyn 314212500000—315887500000.

Bony złote na Giełdzie.

Z dniem 20 b. m. zostały dopuszczone do obrotu giełdowego na warszawskiej giełdzie pieniężnej 6 proc. złote bony skarbowe serji I B, C, D. Kursa dzienne bonów poszczególnych serji będą podawane w cedułach oficjalnych giełdy warszawskiej. Wobec powyższego zarządzenia wszelkie umowy rządowe, zawarte w złotych, o ile w samych tych umowach nie zostały przewidziane sposoby ich przerahowywania, będą wykonywane w markach polskich według kursu bonów złotych tej serji, która podlega najwcześniejszemu umorzeniu. Dn. 30 października b. r. będzie wskutek tego brany w tych wypadkach pod uwagę kurs serji I B. od 1-go listopada do 14 listopada kurs serji I C, a od 15-go listopada do 14 grudnia kurs serji I D. Równocześnie też P. K. K. P. będzie w sposób powyżej wskazany przyjmowała spłaty wszelkich kredytów, udzielonych do 20 października b. r.

Zainteresowanie Ameryki przemysłem łódzkim.

Wybitny finansista amerykański Keys wyjechał do Łodzi dla zbadań stosunków przemysłowych łódzkich.

Przyczyny drożyzny tytoniu.

WARSZAWA, 22.X. (A. W.) „Przeгляд Wieczorny” zamieszcza wywiad z generalnym dyrektorem monopolu tytoniowego p. Ostowskim. Z wyjaśnienia p. Ostowskiego wynika, że drożyznę tytoniu powoduje Ameryka, która zakupuje dużo tytoniu w Europie, — między innymi całkowitą produkcję Bułgarii. Natomiast na eksport produkuje Ameryka u siebie inne gatunki, najtańsze obecnie na świecie. W najbliższej przyszłości ma być wyzyskana taniość tytoniów amerykańskich, i pojawią się na rynku nowe gatunki papierosów, które będą najtańszymi w Polsce.

Zakaz uprawy tytoniu dla własnego użytku.

WARSZAWA, 18 X. (Pat.) Minister skarbu polecił Izbowi Skarbowym, aby natychmiast zawiadomiły ludność swych okręgów administracyjnych o bezwzględnym zakazie uprawy tytoniu do własnego użytku począwszy od roku 1924. Równocześnie dyrekcja monopolu tytoniowego otrzymała polecenie jaknajbardziej intensywnego popierania uprawy tytoniu dla potrzeb monopolowych.

Dzień polityczny.

Sobór powszechny w 1925 r.

Papież Pius XI zamierza zwołać w 1925 r. Sobór powszechny, który ukończyłby obrady ostatniego Soboru z dn. 18 grudnia 1869 r. — 20 października 1870 r. Sobór objąłby sprawy: unji kościoła wschodniego z katolickim i zagadnienie świeckiej władzy Papieża, co unormowałoby nareszeje stosunki między Watykanem a Kwirynałem.

Różnica poglądów francuskich i czeskich.

Korespondent „Gazety Warszawskiej” donosi z Paryża, że „Echo National” omawiając wizytę Masaryka w Paryżu wskazuje na różnicę poglądów francuskich i czeskich na politykę wobec Niemiec. Artykuł ten stanowi nowy dowód rozczarowania, jakie wywołuje wizyta Masaryka w Paryżu.

Wiadomości telegraficzne.

Katastrofa lotnicza.

WARSZAWA, 22.X. (A. W.) Dn. 22 b. m. na polu Mokotowskim wydarzyła się katastrofa. Aparat Wojskowy AB II lądując na lotnisku spadł. Lotnik, kapitan 1-go pułku lotniczego Stanisław Kwiatkowski został ciężko ranny, Jan Moczydłowski zabity na miejscu. Pogotowie wojskowe przemieściło ofiary do szpitala. Przyczyny wypadku dotąd nieznanne.

Rocznica Komisji Edukacyjnej.

WARSZAWA, 22.X. (A. W.) W niedzielę na zamku odbył się uroczysty obchód 150 rocznicy Komisji Edukacyjnej. W obchodzie wzięł udział Prezydent Wojciechowski i Min. Głabiński.

Podwyżka taryfy pocztowo-telegraficznej.

WARSZAWA, 22.X. (A. W.) Z dniem 1-go listopada taryfa pocztowo-telegraficzna zostanie podniesiona o 60%—100%. List będzie kosztował 10 tysięcy mk., depeza 10 tysięcy mk. od słowa.

Inżynierowie polscy w Szwecji.

WARSZAWA, 19.X. (Pat.) Na bankiecie wydanym przez posła w Sztokholmie Michałowskiego, z okazji pobytu wycieczki inżynierów polskich, minister Hedestjern wygłosił mowę pełną życzliwości dla Polski. Podkreślił w niej, że Szwecja gotowa jest przyczynić się do dzieła gospodarczego skonsolidowania Polski i rozwinięcia produkcji do stopnia odpowiadającego stanowi naturalnych bogactw w Polsce.

Licytacja znaczków pocztowych

GDĄŃSK, 20 X. (A. W.) Gdańska girekacja poczt, idąc za przykładem niemieckiego Min. Poczt, urzędują licytację znaczków w dniach 22 i 23 b. m. Na licytację wystawione będą wszystkie dotychczas wypuszczone. Ceny wymienione w katalogu wahają się od kilku centów do 4 dolarów za znaczek.

Co należy do kawy?

„Franck”. Dlaczego właśnie „Franck”? Bo „Franck” nie jest tylko zwyczajną cykorią, lecz znaną od 100 lat, wypróbowaną, ulubioną we wszystkich częściach świata z powodu swego bardzo dobrego, czystego i silnego smaku i wielkiej wydajności specjalnością, która umożliwia sporządzenie pełniejszego i lepszego napoju z połowy takiej ilości, jak ze zwykłej domieszki. Dlatego praktyczna gospodyni używa stale tylko „Prawdziwej Francka” z młynkiem i podpisem: Henryka Francka Synowie, Skawina.

Po imieniu.

Skuteczność wrogiej dla całego świata polityki żydowskiej, zalety obecnie przedewszystkiem od jej tajności. Po wojnie światowej polityka żydowska weszła w okres wyteżonego na wszystkich polach działania. Przeżywamy dzisiaj, można rzec, generalną bitwę żydostwa z narodami świata. Ponieważ żydzi liczebnie są narodem małym (15 milionów) i wśród ludów rozproszonym, mieszkają na ziemiach obcych, a rasowo—fizycznie i duchowo, znacznie się od rasy aryjskiej różni, że każdy ich na pierwszy rzut oka poznaje, więc jawność działania musiałaby ich w szybkim tempie do zupełnego bankructwa doprowadzić.

Prosta konieczność życiowa zmusza żydów do ukrywania siebie i swoich działań przeciwko światu wymierzonych. Stąd pochodzi owa powódź anonimów i masek, zalewająca arenę polityczną, społeczną, gospodarczą i kulturalną. Komunizm, socjalizm, masonerja, liberalizm, wolnomyslność, bolszewicy, sowiety, futuryzm, Liga Narodów, Liga obrony praw człowieka i obywatela, anonimowe towarzystwa akcyjne, anonimowe firmy, przybierane nazwiska aryjskie — i tak dalej, oto część masek, pod którymi tak czy owak kryją się żydzi. Trafnie przeto nazwano ich mocarstwem anonimowym.

Żydzi nie szepczą wysiłków i zabiegów celem utrzymania w świecie aryjskim tych nazw anonimowych w stałym obiegu. Okólnymi drogami umieją trafiać nawet do pism i redakcji narodowych, aby tylko ten jeden skromny cel w nich osiągnąć. Gotowi są wiele poświęcić, żeby to i owo pismo stale pisało „bolszewicy“, lub „sowiety“ bez wzmianki, że to są żydzi i żydzi. Miałem sposobność przychycenia podobnych zabiegów na gorącym uczynku i wiem z doświadczenia, jak daleką one odbywają drogę okólną, od żyda świadomego swego celu, do Polaka—wykonawcy, który jest często bezwiednym tego żywego telegrafu narzędziem, w polskiej redakcji naiwnie i pod dyktando pukającym.

Wyda się to może komu rzeczą drobną, ale... gutta cavat lapidem. Żydzi rozumieją potęgę kropli, kamień drążącej. Trzeba i nam ją zrozumieć i zastosować sposób na sposób. Skoro celem niesłychanych wysiłków żydowskich jest tajność, to naszym celem musi być jawność, t. j. ujawnienie żydów na każdym kroku. Gdy żydzi tysiącom swoich telegrafów codziennie i co godzina wypukują „sowiety“, „bolszewicy“, „komuniści“ i tym podobne kryptonimy, to myślnie powinni wziąć na cierpliwość i również codziennie i co godzina odpukiwać im „żydzi“ i „żydzi“.

Nie szepczymy trudu i cierpliwości, jak oni ich nie szepczą! My często zapominamy o potędze prasy, a żydzi finansują swoją prasę miliardami pieniędzy i setkami piór najruchliwszych i „... najbezczelniejszych ozorów“.

Żydzi grają obecnie na ostatnią stawkę. Stąd koniecznie ukrywać się muszą. Każdy to mógł sam zauważyć, że żaden pogrom, żadne obelgi, nie wyprowadzają żyda tak z równowagi, jak spokojne nazwanie go po imieniu. Powinniśmy zatem na najwyższą zdobyć się pedanterję i najmniejszej nie opuszczać sposobności w ujawnianiu istotnego imienia, które jak fijołek skromniutki, ukrywa się w bujnych trawach komunizmu, bolszewizmu, socjalizmu, liberalizmu i wielu innych izmów współczesnego chaosu. *St. Pienkowski.*

Do Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Koleżanki i koledzy!

Rok mija od czasu, jak polska młodzież akademicka w służnej obronie narodowego charakteru Wyzszych Uczelni, zagrożonych obcym zalewem, zwróciła się do swych bezpośrednich Władz Senatów Akademickich, przedkładając z pełnym zaufaniem pilną sprawę obrony naszych

Wszelkie i postulat wprowadzenia „numerus clausus“.

Władze akademickie, według oficjalnych odpowiedzi, wówczas otrzymanych, uznały w większości wypadków, iż sprawa ta musi być załatwiona albo przez Rząd, albo przez Władze Ustawodawcze Rzeczypospolitej. Ponieważ pierwsza z wymienionych dróg zawiodła, został wniesiony odpowiedni projekt do Sejmu, jako ostatni możliwy w tych warunkach środek załatwienia sprawy.

W chwili obecnej stan prawny jest już inny, gdyż p. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał zarządzenia w związku z art. 86-ym Ustawy o Szkołach Akademickich.

Właściwe Władze Akademickie, a więc Rady Wydziałowe, są od tej chwili w możności zastosować słuszną zasadę, iż z dobrodziejstw Państwa wszyscy mogą korzystać w sprawiedliwej mierze, t. j. odpowiadającej wypełnieniu przez nich obowiązków względem Państwa.

Stwierdzamy, wobec tego, iż punkt ciężkości sprawy „numerus clausus“ znajduje się znowu w pełni w kompetencji Władz Akademickich.

Koleżanki i Koledzy! Polska Młodzież Akademicka drogą praworządną dążyła do przeprowadzenia swego postulatu. A jeśli z tego powodu pewne czynniki rozgłaszają, iż „numerus clausus“, był tylko hasłem politycznym, sprawą dla innych celów wygraną, a obecnie zapomnianą, to się mylą, lub czynią to właśnie dla innych celów i w złej wierze: Naczelny Komitet Akademicki w imieniu polskiej młodzieży akademickiej, oraz prowadzący sprawę Centralny Komitet Wykonawczy dla „numerus clausus“, był tylko hasłem politycznym, sprawą dla innych celów wygraną, a obecnie zapomnianą, to się mylą, lub czynią to właśnie dla innych celów i w złej wierze: Naczelny Komitet Akademicki w imieniu polskiej młodzieży akademickiej, oraz prowadzący sprawę Centralny Komitet Wykonawczy dla „numerus clausus“, stwierdzają i podkreślają z całym naciskiem, iż sprawa ta dotąd będzie prowadzona, póki nie zostanie w ten czy inny sposób uwieczniona pomyślnym wynikiem.

Na podstawie uchwały b. Komitetu Wykonawczego II-go Ogólnego Zjazdu P. M. A. i w wykonaniu uchwał III-go Ogólnego Zjazdu P. M. A. Naczelny Komitet Akademicki wzywa polską młodzież akademicką do zastosowania się nadal w sprawie „numerus clausus“ do działań i zarządzeń tych organów, które dla tej sprawy zostały powołane, a mianowicie: Centralnego i Miejskowych Komitetów Wykonawczych, w sprawie „numerus clausus“, działających one w ścisłym porozumieniu z Naczelnym Komitetem Akademickim i zwołując wiece sprawozdawcze w środowiskach akademickich, gdzie dokładnie oświetlą obecny stan i podadzą dane statystyczne z ostatniego okresu.

Wówczas dopiero okaże się, w jakiej mierze zasadniczy postulat polskiej młodzieży akademickiej, został przez czynniki, od których realizacja jego wyłącznie w danej chwili zależała odczuty, a zaufanie, które kierowało wyborem dróg działania—usprawiedliwione.

Koleżanki i Koledzy! Wzywamy Was do zachowania spokoju i karność, jednocześnie do wytrwania na raz zajętem stanowisku. Uczelnie nasze będą obronione.

Naczelny Komitet Akademicki: prezes (—) W. Jaxa Bakowski, wiceprezesi (—) J. Baliński Jundziłł, (—) W. Lewandowicz, sekretarze (—) S. Kaczorowski, (—) J. Rabski, członkowie (—) Z. Boniecki, (—) Chwałewicz, (—) S. Grodzki, (—) S. Łazarowicz, (—) Wejtko.

Za Naczelny Komitet Akademicki w sprawie „numerus clausus“ Prezes (—) H. Pankiewicz, Sekretarz (—) Z. Stypułkowski. Warszawa, dn. 18.X.23 r.

Do Kobiet Polskich.

O D E Z W A !

Z iniejaływy zasłużonej Lwowianki p. Marji Demelówny ma się odbyć niebawem w stolicy Ziemi Wileńskiej wielki Zjazd Kobiet Kresowych.

Kierowane myślą przewodnich Duchów naszego Narodu, których ta droga Ziemia Wileńska wydała, mają się zjechać najlepsze, najdzielniejsze kobiety o najgorętszym sercu i o najbardziej otwartej głowie.

Poznać się wzajemnie trzeba, trzeba wzajemnie braki i biedy swoich

zakątków przedstawić, wzajemnie odświeżyć ich bóle i rany, trzeba żeby wślad za tem wspólnym wysiłkiem, zrzeszoną pracą, z ustokrotnioną energią do dźwignania, tworzenia, budowania i leczenia, stanąć można. Dla wysłuchania rad najmędrszych i najofiarniejszych z pośród nas, dla powzięcia uchwał, obowiązujących wszystkie, dla otrzymania koniecznej dyrektywy i uzyskania najwydatniejszej pomocy Zjazd musi być jak najliczniej i jak najpoważniej obsesany.

Kobiety Polki! przeżywamy obecnie czasy bardzo ciężkie. Leczą, jeśli pracy nad budowaniem, oczyszczeniem, uświadomieniem Kresów i zespoleniem ich z Macierzą, nie podejmiemy teraz, to przyjdzie kto inny i dzieci nasze stokroć cięższych doczekają dni.

Więc wymawiać się brakiem czasu, lub brakiem możności — nie wolno! Ojczyzna czeka wysiłku i ofiary od was... Ona nas potrzebuje, nie ociągajmy się!...

Inaczej bezowocną okaże się przełana krew bohaterów naszych, krzywdą zapanuje, mrok i chaos kraj ogarną, zatryumfują wrogowie!

Więc dalej, razem, ławą ruszmy się ze wszystkich najdalejzych kresowych zakątków!

Niech się zbiorą Panie ze dworów, gospodynie ze wsi, nauczycielki, urzędniczki, najskromniejsze pracownice!

Połączmy się wszystkie dla spokoju naszych guzad, dla szczęśliwszej przyszłości naszych dzieci, dla przyspieszenia rozkwitu Polski całej:

„Bóg i Ojczyzna“ — to ma być hasło nasze! Niech wszędzie dotrze to wezwanie, niech się obudza dusze, niech serca drgną zapalem. Mężowie,

Ojcowie, Bracia i Synowie nasi tę ziemię najmilszą z pięć niewoli nam wyzwolił my — kobiety światło, pokój, zgodę, pracę i powszechną szczęśliwość w niej ugruntujmy!

Polska wspaniała, Polska jednolita, Polska oświecona i zgodna niech się na Kresach buduje, utrwała i żyje!

Tymczasowy Sekretariat Zjazdu, Stanisława Świętorzecka.

Marja Reutt.

Dr med. Janina Hurymowiczówna. Aleksandra Markiewiczówna.

„Słowo“ w obronie Sruła Kalischa.

Z powodu naszych informacji o aresztowaniach w Mołodecznie w związku z wybuchem prochowni w cytadeli warszawskiej a zwłaszcza aresztowania Sruła Kalischa „Słowo“ zamieściło zaprzeczenie naszej informacji „z miarodajnego źródła“ pisząc iż „aresztowanie pewnego żyda w Mołodecznie“ nie stoi w żadnym związku z katastrofą warszawską. Aj. Wschodnia w nadesłanym nam komunikacie ma już inne zdanie niż „Słowo“ i pisze iż Sruł Kalisch „jest podejrzany o udział w zamachu w cytadeli warszawskiej“. Niewątpliwie półrządowa agencja informację swą czerpie również z miarodajnego źródła. Z tego widzimy, iż miarodajnemu źródłu, z którego czerpie zaprzeczenie „Słowo“ bardzo a bardzo zależy na tem aby wybuch w cytadeli był dziełem przypadku i informację w prasie wileńskiej pokrywały się z wiadomościami pism lewicowych

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

— **Uwagze władz policyjnych.** W swoim czasie w artykule poświęconym działalności rozmaitych panów z Kasy Chorych wspominaliśmy o niejakiem p. Macisowiczu, znanym z akeji bojówkowej w czasie wyborów. Obecnie krążą pogłoski, że pan Macisowicz został przyjęty w poczet funkcjonariuszów policji politycznej. Oczekujemy sprostowania tej niepokojącej pogłoski.

— **Nowa polska placówka handlowa.** Od pierwszego października rozpoczęła swoją działalność nowa polska placówka handlowa, a mianowicie „Spółka usamodzielnionych pracowników K. O. K.“ z pp. Urbanikiem i Lipińskim na czele. Spółka ta powstała przy likwidacji składnicy K. O. K. na Antokolu (Antokolska 45) i ma prócz tego swój sklep przy ul. Połockiej № 24, zaś w najbliższym czasie uruchamia własną piekarnię przy ul. Połockiej 24. Z uznaniem należy podkreślić dążność kierownictwa K. O. K. szczególnej zaś dyrektora Obiezierskiego, które przechodząc do handlu hurtowego i likwidując niektóre sklepy detaliczne stara się przedewszystkiem o danie warsztatu pracy swoim byłym pracownikom i utrzymanie w ten sposób polskich placówek przemysłowych i handlowych.

Sprawy miejskie.

— **Kurs złotego w kasach miejskich.** Wynikiem konferencji wspólnej komisji prawnej i finansowej Rady miejskiej odbytej w dniu 19 b. m. jest ustalenie kursu złotego dla wpłat i wypłat w kasach miejskich na 95 tysięcy. Kurs ten obowiązuje z dniem 22 października.

— **Nowe stawki taksy dorożkarskiej.** Sekcja finansowa magistratu m. Wilna przedłożyła p. Delegatowi Rządu projekt zmienny stawek taksy dorożkarskiej. W myśl tego projektu dzienny kurs jazdy w śródmieściu ma wynosić 40.000, w nocy 60.000. Jazda na dworzec ze śródmieścia ma kosztować 60.000, w nocy 80.000. Z dworca w dzień 80.000, w nocy 100.000 mk. Za jazdę do Werek określono wysokość stawki na 400.000, do Pośpieszki 150.000, na omentarza

Rossa 80.000. Do jazdy na dworzec z tych miejscowości dolieża się po 40.000 z dworca zaś 80.000. Godzina jazdy w dzień ma kosztować 160.000, w nocy 240.000, pół godziny w dzień 100.000, w nocy 140, kwadrans w dzień 50.000, w nocy 70.000.

— **Sprawa rozszerzenia kompetencji sekcji zdrowia magistratu.** Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna zwróciła się do Delegatury Rządu z prośbą uprawnienia jej do nakładania kar za anty-sanitarny stan domów, sklepów i t. d. Dotychczas bowiem protokoły sporządzane czy przez Komisje sanitarne, czy przez lekarzy sanitarnych o stanie domów lub sklepów przesyłane są do Komisarjatu Rządu i o dalszem ich załatwieniu Sekcja Zdrowia Magistratu nie jest powiadomiona.

Sprawy sanitarne.

— **Reorganizacja szpitalnictwa w Wileńszczyźnie.** Z dniem 1 listopada w organizacji szpitalnictwa na terenie Wileńszczyzny następuje zasadnicza zmiana. Na etat administracji państwowej przechodzą wszystkie szpitale epidemiczne nadzwyczajnego komisarjatu do walki z epidemiami w liczbie 13 tu. W ten sposób Wydział Zdrowia publicznego urzędu Delegata Rządu rozporządzać będzie 14 tu szpitalami epidemicznymi. Wszystkie szpitale pozostawione przez N. N. K. są we wzorowym stanie. W porównaniu ze szpitalami rosyjskimi przewyższają je pod każdym względem a zwłaszcza w dziedzinie urządzeń sanit. i zaopatrzenia. Z istniejących około 1400 łóżek ze względu na pomyślny pod względem zdrowotnym stan Wileńszczyzny Wydział Zdrowia pozostawia około 700 łóżek. Równocześnie zorganizowane zostają szpitale ruchome w liczbie 5 ciu, każdy na 25 łóżek. W razie wybuchu epidemii w miejscowości odległej o 40 klm. od najbliższego szpitala epidemicznego Wydział Zdrowia wysyła na miejsce zagrożone szpital ruchomy wraz z lekarzem. Akcją szpitali epidemicznych kierować będzie specjalny komplet lekarzy w liczbie 5-ciu powstały po skasowaniu okręgowego zarządu szpitalami epidemicznymi w Wileńszczyźnie.

Z życia stowarzyszeń.

Z Tow. Przyj. Nauk. We czwartek 25 października w Sali Gimnazjum Zeńskiego im. Orzeszkowej odbędzie się o godz. 7-ej zwyczajne miesięczne zebranie członków Tow. Przyjaciół Nauk, na kt. Prof. D-r Mierzejewski wygłosi odczyt p. t. O zwierzętach zaginionych wogóle a w Ziemi Wileńskiej w szczególności. Wstęp dla członków i gości wolny.

Cukler dla nauczycieli członków Stow. Chrz.-N. Naucz. Szk. P. Zarząd wymienionego Stowarzyszenia wzywa swych członków do natychmiastowego wykupienia cukru po cenach niższych. Sekretariat przy ul. św. Anny 7-4 czynny od godz. 5-7 wiecz. Pieniądże muszą być złożone najpóźniej do piątku.

U Techników. We wtorek dn. 23 b. m. 7 wiecz. odbędzie się drugie, prawomocne przy wszelkiej ilości członków, walne zebranie w sprawie zmiany statutu.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). Dziś w dalszym ciągu nieśmiertelne „Dziady” A. Mickiewicza. Arcydzieło to wystawione według inscenizacji Wyspiańskiego w reżyserji K. Tatarkiewicza pozyskało ogólny poklask tak prasy, jak i publiczności. Sztuka ta grana będzie tylko do czwartku nadchodzącego, tak że wszystkie instytucje pragnące zakupić miejsca na „Dziady” dla swych pracowników winny niezwłocznie porozumieć się z Dyrekcją Teatru.

Teatr Wielki (na Pohulance) Dziś grana będzie prześliczna operetka Linckiego p. t. „Lizistrata”.

Jutro poraz ostatni przed zejściem z repertuaru grana będzie piękna opera Pućciniego p. t. „Madama Buterfly”.

Różne.

Podziękowanie. Zarząd Domu Dzieciątka Jezus — Subocz 16 — składa serdeczne „Bóg zapłać” p.p. wywiadowcom III Komisarjatu za złożoną ofiarę 500.000 mk. na opuszczone niemowlęta.

Sprawozdanie z kwesty na opał dla biednych Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Zebrano 30 543.530, wydatki 768.000, zysk czysty 29.875.530. Wszystkim ofiarodawcom i paniom kwestującym, a szczeg. pani Wojewódzkiej i pani Konopkowej serdecznie dziękuje Zarząd Kwesty.

— Za przekroczenie ustawy przeolwalkoholowej. Aczkolwiek przekroczenia ustawy z dn. 23 kwietnia 1920 r. są na porządku dziennym w Wilnie po raz pierwszy mamy do zanotowania wypadek energiczniejszej interwencji władz i ukarania winnych. Urząd Komisarza Rządu przeprowadził mianowicie dochodzenie w sprawie spożycia alkoholu w dn. 29 czerwca r. b. w restauracji „Słomianka” przez grono osób, wśród których znajdowali się urzędnicy akcyzy pp. Zawłaza, Br. Weryk, M. Sikorski, St. Szarski i inni. Biorąc pod uwagę, iż wśród uczujących byli urzędnicy akcyzy, Komisarz Rządu skazał wybitniejszych uczestników zabawy na 2 tygodnie aresztu bez zamiany na grzywnę, część zaś skazana została na grzywnę po 30 tys. mk.

reg kradzieży kieszonkowych na znaczną sumę, a mianowicie: Izabeli Gasiulowej, zam. we wsi Gajluny, gm. Mickińskiej, skradziono dziesięć milionów w gotówce. Tomaszowi Goldbergowi (Wileńska 45) skradziono 20 milionów marek, Bercie Klakmańskiej (Wileńska 15) skradziono 50 milionów marek got., Szeligowskiej Sarze (Mickiewicza 35) skradziono 15 milionów.

— Kradzież w pociągu. Mieszkańcowi m. Kobrynia Jakobowi Talasowi w pociągu pomiędzy Landwarowem i Białymostkiem skradziono 180 dolarów i walizkę z rzeczami na ogólną sumę 500 milionów m. (b)

Wypadki.

— Gumna płoną. Wieczorem o g. 8 dn. 18 b. m. we wsi Jagielki gm. Grodzieckiej spłonęło gumno z tegorocznym zbożem własność Mateusza Fliża. Powstałe podejrzenie, iż pożar wniecił zbrodniczą ręką. Straty wynoszą 81 milionów. (b)

— Podpalacze. W ciągu ostatnich kilku tygodni kronika policyjna zanotowała kilka wypadków pożarów gumien ze zbożem w różnych miejscowościach Wileńskiego. Przeprowadzone śledztwo wyjaśniło, iż podpalania nie są dziełem osobistej zemsty sąsiadów, lecz mają charakter zorganizowanej akcji. Władze bezpieczeństwa prowadzą w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Kronika policyjna.

— Napad na mieszkanie. Dnia 22 b. m. o g. 1 w nocy do mieszkania Nachima Sarginora przy ul. Sniegowej Nr. 4 wtargnęło czterech bandytów uzbrojonych w noże. Bandyci związali służącą i zrabowali dużo ubrania oraz innych rzeczy wartości 66 milionów i zbiegli w niewiadomym kierunku. Poszkodowany opowiada, iż wszyscy bandyci byli z brodami i mieli rude włosy, z czego wynika, że bandyci byli zamaskowani.

— Kradzieże na targowisku. W dniu 19 b. m. w czasie targowiska popełniono sze-

Kino-Teatr „**HELIOS**” ul. Wileńska 38.

D z i ś

Cały świat widział i podziwiał. Wilno dziś ujrzy i zdumieje! Film nad filmy. Głównej kino diva Ellen Richter. Zdjęć dokonano we wszystkich częściach świata, we wszystkich stolicach i a wszystkich narodowości.

Kobieta z milionami.

Wielka epopeja w 9 akt. I strzał w Paryskiej operze. II Paryż — Konstantynopol. W roli głównej kino diva Ellen Richter. Zdjęć dokonano we wszystkich częściach świata, we wszystkich stolicach i a wszystkich narodowości.

Kino-Teatr „**Polonia**” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slejpan.

Dla wszystkich tych, którzy nie zdążyli oglądać światowego arcydzieła gry filmowej MIA MAY, WŁODZ. GAJDAROWA, EMILA JANINGSA i in. w Serji I „Tragedja miłości”. Serja II „Apasz”. Dyrekcja, by zachować całość wrażenia, wyświetla

Hrabina Paryża

2 serje, 12 aktów razem tylko dziś.

Kino-Teatr „**Picadilly**” Wielka 72.

DZIŚ druga i ostatnia serja.

D-r MABUZE

Dzieje tego, który został nadszłokiem, a rebours. Dramat psychologiczno-sensacyjny, w 9 aktach. Spirytysta i Hypnotyzer, Mocarz Geldy, Don-Jouan, prześladający Casanova, Król szulerów, Zongler życia i namiętności, człowiek o stu maskach, Demon nocny, spelunek, genialny złoczyńca. Bacc, Roletka.

Kino-Teatr „**Lux**” ul. Mickiewicza 11.

Otwarcie sezonu zimowego!

Demonstruje się rozgłosny obraz pod tytułem:

TRUCIZNA

podług znakomitego romansu **EMILA ZOLI** w 12 aktach. Początek o godz. 4 po poł.

BIURO TECHNICZNE

SŁUBICKI I FELSZ

Warszawa, Sienkiewicza 5, telefony: 224-48 i 224-45.

Własna fabryka wszelkiego rodzaju szczeliwa azbestowego, konopnego i knotów wełnianych i bawełnianych do maźnic.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę i Łotwę
Jozefstałskiej Fabryki Wyrobów Gumowych i Azbestowych w Wiedniu,
Czeskiej Fabryki Pakunków Azbestowych Jos. Kudrnao w Starem Mieście nad Motławą.

posiada na składzie:

Płyty uszczelniające oryginalne „MOORIT”, Klingerit marki „High Steam Pressure Joint M. & C.” Weże gumowe, tłoczące, spiralne, do pary, weże kolejowe wszelkich wymiarów, oraz weże parciane. Pakunki azbestowe, konopne, bawełniane i gumowe. Tekturę azbestową. Taśmy izolacyjną. Artykuły techniczne. Pasy skórzane, balata i z szerści wielbłądziej. Gumy powozowe.

Dostawa do biur technicznych, kolej i fabryk.

Hurt i Detal. Ceny Konkurencyjne.

Administr. Dzień. Wileńskiego
poleca ofiarności Sz. czytelników wychowanka Seminarjum Nauczycielskiego i uczenie Szkoły Handlowej. Z braku fundusów na ubranie i książki, grozi im przerwanie nauki. Ofiary przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego”.

BIURO LEŚNE I PARCELACYJNE
J. Łastowski i B. Świętorzecki
Wilno, ul. Adama Mickiewicza (ś-to Jerska) 42, m. 5.
Informacje od g. 9-10 i 3-6 w. Szacownia, urzędzenia leśne, parcelacje majątków ziemskich, wszelkie roboty miernicze: sporządzanie, kopjowanie planów i in.

Obiady i kolacje po 40 i 50 tys. marek
Zaułek ś-to Michalski 2, pod „ORŁEM”.

2 przyjemne wspomnienia ma palący papierosy 1 wspomnienie Święto Narodowe 2 wspomnienie smak papierosów czasu przedwojen.

PLAC
500 kw. sążni przy ul. Mickiewicza okazjnie do sprzedania. Tow Akc „Locolyt” Mickiewicza 42.

LOKOMOBILA
25 HP, gontarnia, młyn domowy, cyrkularka z pasami i przyborami zaraz tania do sprzedania. „Informator” Tatarska 1.

Fortepjan Adryana Petersburg, primus, maszyna do pisania, suknie damskie, palto męskie, spodnie wizytowe, półkoszulki, mankiety sprzedam. Sołtańska 4

Praktyczna krawcowa
poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Zarzecze, ul. Kocia 22, m. 5. Mickiewiczówna.

A KUSZERKA A. Jutan, ul. Niemiecka 4 m. 19, tel. 222. Udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Sprzedaje się
uprząż krakowska, lampa z jadalnego (bronzowa), rower. Zwierzyniec, ulica Witoldowa 22 m. 3.

Ochmistrzyni
w starszym wieku poszukuje posady. Zna się dobrze na gospodarstwie wiejskim, jako to: urządzanie wędlin, kuchni i t. d. Wileńska 30 m. 12.

Poszukuje komfortowego mieszkania 3-4 pokoje z kuchnią i łazienką w okolicy Pohulanek. Cena i warunki od umowy. Oferty pisemne składać Hotel Imperial Nr. 20.

DOM sprzedam
w centr. miasta, 4 magaz. 12 mieszk., lub zamienie na mały za dopłatą o 2-3 mieszk., ze wszystk. wygodami. Ś-to Jańska 11. Zygmunt Kucharzki. Wyłącznie od 4-ej do 5 1/2 w.

Kursa muzyki.
Udziela się lekcji muzyki na fortepianie, skrzypcach, mandolinie, gitarze, oraz instrumentach dętych. Zapisy 9-12 i od 3-6 pop. Tatarska 22, m. 2.

Kupię rozmaite instrumenty muzyczne, a także nuty. Tatarska 22-2, od 9-12 i od 3-6.

Sprzedaje się młyn walcowy
automatyczny z motorem naft. 30 k. s. w pełnym ruchu. Dow. się w biurze ogłosz. S. Jutana ul. Niemiecka 4.

Działki ziemi
1 dziesięcina i 1 1/2 dziesięciny z lasem pod zabudowania, pod Wilnem zaraz do sprzedania. „Informator” Tatarska 1.

Skład apteczny
w większym miasteczku z towarem, Kontrakt na rok, 3 godziny od Wilna zaraz do sprzedania. „Informator” Tatarska 1.

Zgubiono teczkę
kartonową z papierami, przechodząc ul. Ludwisarską, a następnie Wileńską do Nr. 10 w sobotę 20/X wieczorem. Uczciwy znalazca chce zwrócić za wynagrodzeniem. ul. Bonifratska Nr. 2 (róg Ludwisarskiej m. 2, stud. Obieźnierskiej w godz. między 2 a 4 pop., lub po godz. 8 wiecz.

Kobieta-Lekarz
Dr. Piotrowicz - Jurczenko
Ordynator Szpitala Sawicz. **Choroby skórne i weneryczne.** Przyjmuje od 5 - 6 wieczór. Zarzecze 5, m. 2.

Lekarz Weterynarii
Chaźbijewicz
Jagiellońska 10 m. 6.

Przetarg.

Rada Gospodarzy Klubu „Ognisko Polskie” w Wilejce niniejszym ogłasza przetarg piśmienny na wydzierżawienie w Klubie bufetu z prawem sprzedaży napojów wysokokowych na termin od dnia 1 listopada r. b. do dnia 31 grudnia 1924 r.

Piśmienne oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dnia 31 października u sekretarza Rady Gospodarzy w lokalu Starostwa w Wilejce wraz z wadjum w wysokości 10,000,000 mk. p.

Szczegółowe warunki do omówienia na miejscu u sekretarza Rady Gospodarzy.

(-) J. Nitostawski Przewodniczący Rady Gospodarzy
 (-) Zaleski Sekretarz
 Dnia 18. X. 1923 r.
 Wilejka pow.

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9-1 i 4-7.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalnia 22.

FOLWARK
6 km. od Wilna obszaru 15 ha z zabudowaniem, inwentarzem żywym i martwym do sprzedania

Dr. R. Buch
Akuszerka i choroby kobiece. Przyjmuje 11-1, 3-5. ul. Wileńska 48, wejście z ul. Bateryjnej (daw. Nadbrzeżnej).

Dr. E. BIRZOWSKI
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11-2 i 4-7, panie od godz. 3-4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Pieniądże najkorzystniej i najwygodniej ulokować wiadomość Tow. Handl. Zastaw. Ś-to Michalski Nr. 1.

Pokój umeblowany
z wygodami w centrum miasta do wynajęcia od zaraz. Reflektuje się tylko na bardzo solidnego lokatora. Zgłaszać się: Uniwersytecka 2 m. 1, Zahorska, między 2-4 pop.

Ważne!
Dom w Kijowie sprzedam lub zamienię na podobny w Wilnie. Wiadomość u szwajcara Hotel Europejski.

D-R. MED.
Kaz. Łukiewicz
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-7 po poł. —: Ul. Mickiewicza 9, —: wejście z ul. Śniadeckich.

Dr. D. KENIGSBURG
choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

D-r. medycyny
B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Dr. Med. E. Suszyński
Specjalność: choroby weneryczne, niemoc płciowa i skóry. od 1-2 i od 4-7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30

Dr. W. Legiejko
CHOROBY WEWNĘTRZNE
przyjmuje od g. 5-7 po poł. Ad. Mickiewicza d. 21 m. 1.
Kobieta w starszym wieku, chora, prosi o pomoc materialną, pod rubr. „dla cierpiącej”.

Starzec 82 letni z wykształceniem uniwersyteckim, obecnie w bardzo ciężkim położeniu bez rodziny, gorąco prosi o wspomnienie. Łaskawe ofiary proszę zwracać do Adm. Dz. Wil.